

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 6 Stycznia r. s. 1850 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

NOWINY DWORU, dnia 25 grudnia.

(Journal de St. Petersburg).

Dziś rano, z powodu święta Bożego Narodzenia, odprawiana była w kaplicy pałacu zimowego, w przytomności Ich CESARSKICH MOŚCI, oraz H. CC. W. W. WIELKIEGO XIĘCIA NASTĘPCY, WIELKIEGO XIĘCIA MICHAŁA i WIELKIEJ XIĘŻNY HELENY, masa uroczysta, po której śpiewane było *Te Deum* dziękczynne, za oswobodzenie granic Rosyjskich od wojsk nieprzyjacielskich, w tymże dniu roku 1812. Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Senatorowie, Jenerałowie, Dwór i wielka liczba osób znakomitszych, znajdowali się na tym obchodzie. Spółcześnie także śpiewane było *Te Deum* w sali Białej i ś. Jerzego, w przytomności oficerów, podoficerów i żołnierzy Gwardyi CESARSKIEJ, oraz żołnierzy wojsk liniowych, na zakończenie w tej stolicy będących, a którzy odbywali kampanią 1812 r. Wojska te uszykowane były, częścią w sali Białej, a częścią w sali ś. Jerzego. NN. CESARSTWO ICHMOŚĆ, wyszedłszy z kościoła, raczyli zaszczytć Swą obecnością zgromadzenie, raczyli przywodzić na pamięć tak chwalebne wspomnienia, i przeglądać wojska, obchodząc obie sale. W przejściu z sali Białej do sali ś. Jerzego, H. CC. MAJ. zatrzymali się w sali portretów. W chwili, gdy NAYJAŚNIEYSI PAŃSTWO do niej weszli, Duchowieństwo zaintonowało modły o zachowanie drogiego życia u-szego MONARCHY i całej FAMILII CESARSKIEJ, tudzież o pokój duszy zeszłego Cesarza Alexandra.

(z Gazety Senackiej).

Naywyższy Ukaz, dany Radzie Opiekunów Powszechny w St. Petersburgu, dnia 12 grudnia 1829 roku

„Na mocy §§-6 i 10 ustawy o zakładach Powszechny Opieki w St. Petersburgu, Rozkazujemy: Powszechnych zgromadzeń Rady Opiekunów ma być Prezydentem Rzeczywisty Radca Tayny, Hrabia Koczubey, a wydziałowych Radca Tayny Willamow, naznaczając, prócz osób, wybranych przez Błogosławionę pamięć CESARZOWĄ NAYKOCZAŃSZĄ NASZĄ MATKĘ do zasiadania w Radzie i pieczy nad zakładami, Członkiem tej Rady i Opiekunem szpitala Kalinkinskiego, zostającego w urzędzie Szambelana Dworu Naszego, Radcę Stanu, Xiążęcia Golicyna.

Poczet Członków Rady Opiekunów zakładów Powszechny Opieki w St. Petersburgu, z wyrażeniem, kto z nich jest Opiekunem.

1. Prezydent powszechnych zgromadzeń Rady Opiekunów, Rzeczywisty Radca Tayny, Hrabia Koczubey.
2. Jenerał-Adjutant Goleniszczew-Kutuzow, iako St. Petersburgski Wojskowy Jenerał-Gubernator.
3. Rzeczywisty Radca Tayny Nielidow, iako St. Petersburgski Marszałek gubernialny.
4. Prezydent zgromadzeń oddziałowych Rady Opiekunów, Radca Tayny, Willamow.
5. Radca Tayny, Szulepow, opiekun szpitali miejskich.
6. Radca Tayny, Wasilczykow, opiekun szpitala chorych na Wasiljewskim-Ostrowiu.
7. Jenerał-Major, Arsenjew, Opiekun domu wariatów, co do gospodarstwa.

8. Rzeczywisty Radca Stanu, Stog, Opiekun szpitala Obuchowskiego.

9. Rzeczywisty Radca Stanu, Chrapowicki, iako Sankt-Petersburski Gubernator Cywilny, w charakterze Opiekuna domów: roboty i uśmierzenia.

10. Półkownik, Potemkin, Opiekun domu opatrzania sierot.

11. Radca Stanu, Xiążę Golicyn, Opiekun szpitala Kalinkinskiego.

12. Radca Kollegialny, Kusow, iako Głowa miejski.

13. Cudzoziemiec, Wening, Opiekun domu wariatów, co do obyczajności.

Naywyższy Rozkaz, objawiony Rządzącemu Senatowi w raporcie P. Ministra spraw wewnętrznych, dnia 10 grudnia.

Turek z Warany, Soleyman Aga, Naymiłościwiey misnowany Kapitanem służby Rosyjskiej, wykonywając na wieczne poddaństwo Rossyi przysięgę razem ze swoją familią, złożoną: z żony jego Nesizy lat 22, syna Orelana lat 8, córki Dżewatry lat 6ściu, oraz młodszego brata jego Saduka lat 17, prosił P. Noworossyjskiego i Bessarabskiego Jenerał-Gubernatora, Hrabia Woroncowa, złożyć ku Naymiłościwiey szemu u weyrzeniu Jego CESARSKIEJ MOŚCI naypoddańszą jego prośbę, o udzielenie prawa, używania zaszczytu szlachectwa Państwa Rossyjskiego całej wspomnianey familii jego z potomstwem, tudzież o pozwolenie temuż Soleymanowi przyjęcia nazwiska *Nikolaiew*.

Na skutek naypoddańszego o tém przełożenia Hrabia Woroncowa, CESARZ JEGOMOŚĆ Naywyżey rozkazać raczył oświadczyć Soleymanowi, ażeby przybrał sobie inne nazwisko, a potem wespół z przełożeniem według porządku.

Po objawieniu tej Naywyższej woli Kapitanowi Soleymanowi, oświadczył on chęć przyjęcia imienia *Bośniakowa*, dla tego, iż wszyscy jego przodkowie mieli swoje majątki w *Bosnii* i nazywali się *Bośniakami*.

Noworossyjski i Bessarabski Jenerał-Gubernator komunikował o tych wszystkich okolicznościach Sprawującemu Ministerjum spraw wewnętrznych ku dalszym względem wypełnienia wspomnianey Naywyższej woli rozporządzeniom.

Minister spraw wewnętrznych wchodził z przełożeniem o tym przedmiocie do Komitetu PP. Ministrów.

Komitet, zgodnie z wnioskiem tegoż P. Ministra, zamierzał: dozwoić Soleymanowi Adze przybrać nazwisko *Bośniakow* i udzielić mu wespół z potomstwem szlachectwo Państwa Rossyjskiego; co się tycze brata jego, *Saduka*, udzielenie mu zaszczytu szlacheckiego zostawić do Naywyższej z tego pozwolenia Jego CESARSKIEJ MOŚCI: gdyż, podług istniejących ustaw, nie ma on na to prawa.

Na posiedzeniu 30 listopada, objawiono Komitetowi, że CESARZ JEGOMOŚĆ, potwierdzając wniosek Komitetu, Naywyżey raczył rozkazać: wynieść do szlacheckiego zaszczytu Państwa Rossyjskiego także brata *Soleymana Agi, Saduka*, który podobnie ma się nazywać *Bośniakowem*.

Na naypoddańszem przełożeniu Departamentu audytoryskiego, w sprawie sądu wojakowego o Chorążym, przykomenderowanym ze

zbioru inwalidów nieśluzących do Borowickiej komendy inwalidów, *Anisimowie*, który wszedł do służby z ludzi dwornych, z gubernii Nowogrodzkiej, powiatu Borowickiego, sądzonym za to, iż tenże *Anisimow* na imię swej żony kupił rodzoną swoją matkę i braci, którzy, po wejściu jego do służby wojskowej, zostali w poddaństwie; za utwierdzenie ich w stanie poddanych własnych, za utraenie pieniędzy, opłaconych przez nich za swój wykup, oraz za okrótnę z nimi obchodzenie się, w którejto sprawie Departament audytorski zamierzał: podsądnego *Anisimowa*, na ośnowie praw i 6go artykułu Dyplomaty szlacheckiego, pozbawiwszy rang i szlachectwa, zapisać do szeregowych, własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką, w dniu 30 listopada, napisano: „*Ma być podług tego, i nadto zapisać do dalekich garnizonów.*”
N I K O Ł A Y.

Ukazy Rządzącego Senatu:

— O założeniu w Sankt-Petersburgu Szkoły żeglugi handlowej, z urzędzeniem i etatem tej Szkoły, przez J. C. M.: potwierdzonemi d. 21 listopada 1829 r.

— D. 25 grudnia 1829, o liczeniu rubla srebrnego w 1830 roku, przy pobieraniu poszłin na Tamożniach, po 3 r. 60 k. assygnacyami.

— D. 25 grudnia 1829 r., o ponowieniu do Izby Kryminalnych, ażeby w sądzeniu działan urzędników podsądnych dopełniaty prawideł w Naywyższym ukazie z dnia 20 stycznia 1828 roku, względnie wynagrodzenia usprawiedliwionych płacą lub pensją dożywotnią, postanowionych.

— D. 25 grudnia 1829 roku, o rozporządzeniach, iakie przedsięwziąć potrzeba w rzeczach sądowych, odnoszących się do mieszkańców miasta Odessy z okoliczności opasania go kordonem kwarantannowym. JEGO CESARSKA MOŚĆ, zgodnie z postanowieniem Komitetu PP. Ministrów, Naywyżey rozkazać raczył: na istotney ośnowie ukazu z dnia 24 grudnia 1771 roku postanowić, iż czas od opasania miasta Odessy i zamknięcia w niem urzędów sądowych do zupełnego przywrócenia komunikacyi, nie powinien być kładziony do liczby terminowego czasu, oznaczonego dla stawienia się do podpisania (подписки), wysłuchania wyroków, i podania appellacyjnych żądań; a co się tycze obiawienia, po otwarciu w Odessie miejsc urzędowych, uchybienia terminu wexlow, zakładnych, i t. p., tedy dla tego naznaczyć miesięczny termin; o czem publikować po zupełnem ustaniu w Odessie zaraz i otwarciu tamecznych miejsc urzędowych. Teraz P. Ober-Prokurator podał do wiadomości Rządzącego Senatu, że była w mieście Odessie morowa choroba, iak odeski Prokurator doniósł P. Zarządzającemu Ministerjum sprawiedliwości, ustala i tameczne miejsca urzędowe podług rozporządzenia P. Jenerał-Gubernatora Nowo-Rossyjskiego i Bessarabskiego od dnia 4 terzniejszego grudnia nanowo zaczęły swe działania.

— D. 23 grudnia 1829 r. o zostawieniu na rzecz Izby Powszechney Opieki pozostałości od pieniędzy wagowych, uzyskiwanych od osób prywatnych za przesyłanie z różnych miejsc urzędowych do Typografii Senackiej dla wydrukowania ogłoszeń w różnych sprawach.

(Journal de St. Petersburg.)

Listy z Pera, pod dniem 27 listopada (6 grudnia) donoszą, o audyencyi przyięcia, którą JW. Jenerał-Adjutant, Jenerał-Porucznik, Hrabia Alexy Orłow, miał u Wielkiego Sultana w Ramis-Czyfliku, ciekawe szczegóły następujące:

Doniosłszy urzędownie Reys-Effendemu o zamiarze swym pozostania w Buiukders, pókiby dzień stawienia się u Wielkiego Sultana nie został naznaczony, Hr. Orłow otrzymał uwiadomienie, dnia 21 listopada, że audyencya jego przyięcia została na dzień 23 postanowioną. Zatem udał się dnia 22 na Pera, gdzie odebrał w godzinę po przybyciu swém, pozdrowienie, iakie Porta zwykła przesyłać Reprezentantom Monarchów zagra-

nicznych; uważano, że w tym razie, zamiast posłania mu, iak zwykle, daru w owocach i konfiturach przez drogomanę Porty, Reys-Effendy polecił dopełnienie tego swemu Kessadarowi (nacelnikowi bióra), osobie daleko wyższego dostojenstwa. Sultán kazał naprędce przygotować apartament w Ramis-Czyfliku, na przyięcie nadzwyczajnego Posła J. C. M. Hrabia Orłow udał się tam dnia 23, o godzinie 9 zrana, w towarzystwie tylko Rady Stanu *Franchini*, iako tłumacza, oraz dwóch oficerów ze swego orszaku, Kapitana Sztabu *Kotzebue* i Porucznika *Bachmetiewa* z półku Pawłogradzkiego huzarów. Dway podoficerowie, ieden półku Arcyxięcia Ferdynanda, drugi półku Kozaków Dońskich, składali całą eskortę. Przybywszy do Ramis-Czyfliku, Hrabia Orłow znalazł iednego z adjutantów Sultana, Away-beja, czekającego u głównego wejścia. Szereg żołnierzy pod bronią, oddał mu honory wojskowe. Oficerowie wszelkich rang i broni widocznie starali się być na przeyscie Hrabiego.

Wprowadzony do apartamentu Seliktar-Agi, Hr. Orłow został tam Reys-Effendego, który, po wzajemnych oświadczeniach grzeczności, uwiadomił, że rząd czuł się obowiązany polecieć władzom Adryanopolskim, ażeby miały wszelkie starania o chorych naszego szpitala wojskowego, pozostatego w tém mieście, i aby oddano zupełnie do naszego rozrządzenia koszary, w których się ten szpital znajduje. Na to doniesienie, Hr. Orłow oświadczył Reys-Effendemu, iż to tym przyjemniejszym będzie Cesarzowi Jegomości, że uprzedziło wszelkie Jego życzenia, tak, że zamiast robienia zapytania w tej mierze, pozostaie mu tylko złożyć podziękowanie Ministrowi J. W.. Rozmowę tę przerwał Achmed-bey, jeden z adjutantów Sultana, który wnet poszedł zwiastować przybycie Hrabiego, i zaraz Hrabia wprowadzony został przez Reys-Effendego. Hrabia Orłow, skłoniwszy się po europejsku przed Wielkim Sultaniem zbliżył się do baldachimu, pod którym J. W. siedział, i złożył list gabinetowy, którego oddawcą Cesarz Jegomość raczył go uczynić. Reys-Effendy przyjął list, i, klęcząc, oddał J. W.. Skoro Hr. Orłow wyrzucił to pismo w rękę Wielkiego Sultana, rzekł, iż Cesarz Jegomość włożył nań obowiązek złożenia tego listu, iako zakładu swych uczuć; że powierzając mu to poselstwo J. C. M. raczył mu rozkazać, aby oświadczył ustnie w imieniu J. C. M., ile NAYJAŚNIEJSZY PAN pragnie, aby pokój, szczęśliwie w Adryanopolu zawarty, był pokojem wiekniwym, że, gdy zgoda przywrócona została między obu narodami, Cesarz Jegomość życzy sobie wejść z Sultaniem w stosunki przyjaźni osobistej, i że troskliwość o zawiązanie tych stosunków wzajemney ufności, jest iednym z przedniejszych celów poselstwa, którym on został wyszyczony; na co Sultán odpowiedział przez Reys-Effendego, że przyymnie z wdzięcznością list CESARZA Jegomości i uczucia przyjaźni, których zawiera oświadczenie; że od przywrócenia pokoju, niczego więcey nie pragnie, iak jego zachowania, i że najsćcisłsze dopełnianie traktatu zawartego staie się odtąd przedmiotem wszystkich jego życzeń. Gdy potem Hr. Orłow wystawił Sultanowi obraz błogich skutków, iakich się należy spodziewać po tej ufności osobistej między Monarchami, Sultán odpowiedział, że dał J. C. M. iawnny dowód swych uczuć, przez wyprawienie do St-Petersburga szczególnego poselstwa. Po oświadczeniu Wielkiemu Sultanowi, ile wystanie Halil-Baszy jest przyjemnem Cesarzowi Jegomości, Hr. Orłow wyrzucił nakoniec J. W. swą wdzięczność, za znamienite ze wszech miar przyięcie, iakiego doznał w jego Państwie, a nadewszystko za osobliwszą dobroć, z iaką podobno się J. W. przyjął Hrabiego w Ramis-Czyfliku, nie iako pośród swych dzieci, pośród swych wojsk regularnych, które własnem jego są dziełem. Sultán, mający zrazu poważną i surową minę, żywszym się i weselszym coraz stawał ku końcowi audyencyi, i raczył uczynić kilka oświadczeń pamiątek osobistych Panu *Franchini*; nareszcie J. W. zaczął roz-

nową z Hr. Orłowem wprost i bez pośrednictwa Reis-Effendego. Korzystając z tego humoru, i chcąc zwrócić rozmowę do przedmiotu Sułtana wi najmilszego, Hr. Orłow zaczął znowu mówić o jego wojskach regularnych, wychwalając ich zwykłość i nagłe postępy. Sułtan, oświadczywszy mu swoje zadowolenie z tego, co usłyszał, przydał, że spodziewa się, iż Hrabia będzie także kontent z Reis-Effendego.

Po tych ważnych słowach, któremi się ukończyła rozmowa, blisko godziny trwająca, Hr. Orłow skłonił się Wielkiemu Sułtanowi.

Wyszedłszy z sali audyencyonalney, Hr. Orłow udał się znowu do apartamentu Seliktara, gdzie mu towarzyszyli: Reis-Effendy, Mustafa-Bey, prywatny sekretarz i jeden z faworytów Sułtana, oraz wszyscy prawie adiutanci J. W.. W chwili, gdy Hr. miał się oddalić, Reis-Effendy oświadczył mu, że jest życzeniem Sułtana, aby Hrabia odjechał na jednym z jego koni, już w rękę przybranym i osiodlanym, którego J. W. przeznacza mu na dowód swej życzliwości. Oświadczywszy dziękczynienie za ten nowy zaszczyt, który mu czyni Sułtan, Hr. Orłow wyjechał z Ramis-Czyfliki około południa, odhierając za powrotem też honory, iakie były mu oddawane w czasie wjazdu.

W gubernii riaszańskiej, w powiecie ranenburskim, w wiosce *Denisowce*, d. 4 grudnia r. z. umarła sławna rymotwórka, *Anna Piotrówna Buninówna*. Od wstępu samego do zawodu Literatury Oczystej, była ona celem ustawicznej szczeroty Najjaśniejszego Domu Cesarzskiego, i szacunku uprzejmy publiczności. Ostatnie 6 lat iey życia, które w nieprzerwanych przeżyła cierpieniach, nie mogły stłumić w niej zapiały wielkiego talentu. Przekład kazań Blaira, wydany na iaw wkońcu 1818 roku, był ostatnią pracą czcigodney rymotwórki, która przez lat 25 obdarzała litera urę naszą tworam, pełnemi uczuć głębokich; przeslicznymi obrazami i filozofii nacyzstszymi. Postaraz się nie w przeciągłym czasie podać szczegółowe wiadomości o życiu i pismach panay *Buninówny*. (P. P.)

Tyflis dnia 28 listopada.

Półk georgiański grenadierów, święcił d. 20 b. m. w okazałym obchodzie, rocznicę dnia, w którym Cesarz JEGOMOSĆ raczył mu dać za Naczelnika J. C. W. Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO NIKOLAJEWICZA; uroczystość ta miała się odbyć d. 27 października; lecz że półk wtedy zostawał w kwarantannie, powracając z wojny tureckiej; w odłożoną więc została do czasu iego przyścia na kwatery.

— Słychać, że prowincya Karababu obfituje w trufle; jeżeli ten grzyb wyborny, nie jest jeszcze w naszym okolicach przedmiotem ważney gałęzi handlu, tedy przynajmniej zbiór iego wystarcza na wszelkie potrzeby konsumpcyi w prowincyach rossyjskich kaukazkich.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 8 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL Jmć ozdobił raczył orderem *ś. Stanisława* 1szej klasy: Generata Maiora *Wanłowicza*, Vice-Dyrektora Wydziału Inżynierów; Urzędnika 4tej klasy *Neidhardt*, kierującego Kommissyą Kommissoryatu w *Dubnie*, i Rzeczywistego Radcę Stanu *Kaydanowa*, Vice-Dyrektora Wydziału Lekarskiego w Ministerium wojny; tudzież orderem tymże 3ciej klasy: Andrzeja Hr. *Szuwałow*, Kamerniunkra Dworu, Assesora Kollegialnego w Ministerium spraw zagranicznych.

— *Dnia 9.* —

Towarzystwo Dobroczynności oświadcza, iż, nim zostanie dopełnionem życzenie wielu osób: aby urządzono w *Warszawie* Izby, w którychby biedni ludzie w czasie tegich mrozów mogli się ogrzewać, a nawet pracować; od dnia dzisiejszego codziennie w czasie zimy od godziny 7 rano

do 7 wieczornej, będzie otwartą sala w domu tegoż Towarzystwa na Krakowskiem Przedmieściu (dawney klasztor Karmelitek), gdzie się rozdaie zupa rumforcka. Przeto biedni ludzie mogą do tej sali przybywać. Składki, iakie na ten przedmiot są zbierane, mogą być według woli dawców użyte: gdyż z nich Towarzystwo nie teraz nie przyymie. Oświadcza oraz, iż w ciągu terażniejszey zimy rozdało już 254 kłoców drzewa biednym rodzinom, dodając do każdego kłoca 2 złote na zwózkę.

Onegday w Głównym Ratuszu odbyło się Zgromadzenie polityczne Cyrkułu IV miasta *Warszawy*, pod przewodnictwem Marszałka J. W. *Karola Kurtza*. Deputowanym na Sejm obrany J. W. *Józef Mędrzecki*, Mecenaz, a Członkiem Rady obywatelskiej tenże Marszałek. Także onegday w sali Konserwatorium odbyło się Zgromadzenie polityczne Cyrkułu VII, pod laską J. W. *Józefa Celińskiego*. Deputowanym na Sejm obrany J. W. *Walenty Zwierkowski*, Radca Tow. Kred. Ziem., a Członkiem Rady obywatelskiej J. W. *Józef Jędrzejewicz*.

W dniu 3 stycznia r. b. rozstał się z tym światem J. W. *Józef Bożydar Podhorodeński*, Starosta Szmeltyński, obywatel Woiewództwa Lubelskiego, Kawaler Orderu *ś. Stanisława*, kilku posiadłości w témże Woiewództwie właściciel, żyjąc na tym świecie lat 82.

FRANCYA.

Paryż dnia 25 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Gazeta Codzienna pisze, iż jest upoważnioną ogłosić zupełną bezzasadność umieszczoney w innych dziennikach tutejszych wiadomości, iakoby Xiążę *Bourbon* mianował Xiążęcia *Nemours* spadkobiercą swego majątku i nazwiska *Condé*, a Xiążęciu *d'Amale* zapisał 500,000 franków wieczystej prowizyi. „Nic w tém nie masz prawdy (todaie wspomniona gazeta), i nigdy nie byłibymy jak nierozważni dotykać tego przedmiotu, nader deliktznego, gdyby niektórzy z kolegów naszych nie podali tej wiadomości za autentyczną.” *Gazeta Francyi*, która także rzeczoną wiadomość umieściła, obeymaie również powyższe sprostowanie z *Gazety Codziennej*, nie przydając żadney uwagi.

Onegday i wczoray pracował Król Jmć z Xiążęciem *Polignac*.

Słychać, iż Rada Ministrów, ma być powiększona dwoma lub trzema Ministrami stanu. Na jednego z tych Ministrów przeznaczają Hrabiego *Peyronnet*.

— *Dnia 25 grudnia.* —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Kradzież popełniona na dniu 20 września r. b. w kościele *ś. Rocha*, gdzie pani *Lafare* skradziono w assygnacyach bankowych 120,000 franków, zatrudniła ieden z tutejszych sądów przez dwa dni. Wczoray dopiero skazano obudwoh iey sprawców 17 i 16 letnich chłopców nazwiskiem *Lafontaine* i *Sauvagnac* na pięcioletnie więzienie, matkę zaś *Lafontaine* i niejakiego *Melchiora*, 15letniego chłopca, za to, że skradzione pieniądze przechowywali, na 2 lata do tegoż więzienia.

Księgarz *Guillaume* ułożył wierszem kartę konstytucyyną i pracę swoję poświęcił Królowi.

— *Dnia 28.* —

Wydał niedawno Niemiec pewien dzieło: *Moi même et mes autres moi mêmes*. (Ja sam i moi inni sami.) Wydawca jest stronnikiem nauki o przechodzeniu dusz, i utrzymuje, iż już siódmy raz żyje na naszej ziemi! W końcu r. z. miano wystawić w Paryżu (w teatrze przy bramie *ś. Marcina*) Rozbojników *Szyllera*.

Do Marsylii przybyło niedawno 2500 ludzi z wojska pozostałego w *Morei*, tamże odbędą kwarantannę.

ANGLIA.

Londyn, dnia 22 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Gazeta *Goniec* zapewnia, iż plany i odmiany, które gazeta *Standart* przypisuje Ministrom naszym, są bezzasadne.

75ci pułk piechoty, który z Irlandyi popłynął do *Gibraltaru*, udał się ztamtąd dnia 2 b. m. do *Malty*. Nakazano wszystkim mieszkańcom zatoki *Catalan*, oprócz rybaków, aby się przenieśli do miasta *Gibraltaru*.

Król Jmć w towarzystwie swoich Szambelanów i Adiutantów, zajął wczoraj po południu nowy zamek w *Windsor*. Gdy wchodził na wschody, ozwały się dzwony kościoła parafialnego i kaplicy ś. *Jerzego*. Odgłos ich zwiastował mieszkańcom w *Windsor* wiazd Monarchy do nowego zamku, i trwał do godziny gley wieczorem. Xiążę *Kumberland* odwiedził Króla Jmci i miał z nim kilkogodzinną rozmowę.

Xiążę *Wellington* i Hrabia *Aberdeen* bawili kilka dni u Xiążęcia Sasko-Koburgskiego *Leopolda* w *Claremont*.

Otwarcie Czarnego morza (pisze *Gazeta Goniec*) dla wywozu zboża z *Odessy*, sprawiło już dobry skutek, iż na morzu Szródziemnym wszelkie gatunki żywności staniały. Gdy zapasy sycylijskie nie mogą już mieć dotychczasowego odbytu, zbywające więc płody tej wyspy wrócą do ceny targowej we *Włoszech* i południowej *Francyi*.

— Dnia 24 —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dziennik *Globe* donosi: Czytamy w iednym dzienniku porannym, że Cesarz *Brazylijski* postanowił wysłać posta do dworu *Don Miguela*, udzielając ostatniemu zezwolenie na związek małżeński z pewną niemiecką więźniczką. Pomimo tego surowego tonu, i jakim dziennik ten powyższą wiadomość ogłasza, z pewnością największą utrzymywać możemy, że wszystko to jest bezzasadnym i fałszywym.

Również we względzie *Portugalii* mówi *Sunday-Times*: Z żalem wielkim doniesć musimy, że portugalskie poselstwo nie odebrało żadnych pomyslnych wiadomości z *Rio-Janeiro*. *Portugalczykowie* wielkiego znaczenia, którzy odebrali listy z tej stolicy, są iednak zawsze tego zdania, że Cesarz i nadal nie przestanie czynić zabiegów względem utrzymania praw swoich do tronu portugalskiego, lubo pewna jest, że negocjacje, mające zupełnie inny cel, zostaną teraz zerwane.

NIEMCY.

Weymar dnia 14 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

J. K. W. owdowiła Xiężna Jmć niedawno miała przypadek, iż potknąwszy się w swym pokoju, złamała powtórnie w tym roku, obojęczk prawego ramienia. Pomimo bólów, iakich *J. K. W.* doświadcza, szczęściem ma się dosyć dobrze na wiek podeszły, którego liczy sobie lat 73.

— *P. Schröder*, niedawno tu akkredytowany w tytule Ministra *Rossyjskiego*, na miejscu *P. Chanikowa*, złożył dziś, na wysłuchaniu prywatnym, swoje listy wierzytelne.

Odbrzegow Menu dnia 26 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć *Angielski* i *Hannowerski* przesłał Wielkiemu Xiążęciu *Badeńskiemu* wielki krzyż orderu *Gwelfów*.

Słychać, iż pewny Xiążę *Niemiecki* ma weyść w związki małżeńskie z siostrą Xiążęcia *Gustawa Wazy*. Mówią także, iż *Don Miguel* chciał zaślubić młodą Xiężnę *Kaunitz*, lecz wymówił ją się od przyjęcia tej propozycji.

Posel Marokański *Aflalon Effendi* przybył dnia 24 b. m. z orszakiem swoim z *Hamburga* do *Düsseldorfu*, i wkrótce udał się w dalszą drogę do *Anglii* przez *Akwizgran*, *Bruxellę* i *Calais*. Zlecenia jego tyczą się zapewne zatargów, istujących od niedawnego czasu między *Marokiem* a miastami *Anzeatyckimi*.

— Dnia 29 —

W *Brunświku* wyszedł okólnik, i został podany do podpisania wszystkim urzędnikom krajowym. W kilka dni potem *Szambelan Cramm* wyjechał z *Brunświku*, i udał się na mieszkanie do *Celle*. Wspomniany okólnik jest w osnowie następującej: „Z najwyższego rozkazu zabrania się naysurówiey każdemu, zostającemu w służbie krajowej *Brunświckiey*, mieć lub utrzymywać iaką komunikacyą, bądź ustnie, bądź na piśmie, lub innym sposobem, z oddalonym bez dymissyi byłym *Szambelanem Cramm* z *Samblebem*; w przeciwnym razie musiałoby się uważać, iż tę zakazaną komunikacyą przekłada nad tuteyszą służbą krajową. Dzieło się w *Brunświku* dnia 14 listopada 1829. *Ministryum Stanu Xiążęcia Brunświcko-Luneburgskiego*. (podpisano) *Fülow Münchhausen*.”

Rozchodzi się pogłoska w *Brunświku*, iż Xiążę tameczny w końcu bieżącego miesiąca wyjedzie do *Paryża*.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 29 grudnia.

Dwór nasz został pograżony w największym smutku przez nastalą dziś w nocy o godzinie 1 wszej, po tródniovej chorobie, śmierć *Arcy-Xiężny Henryki*, małżonki *Arcy-Xięcia Karola (G.W.)*

TURCYA.

Konstantynopol, dnia 27 listopada.

(Journal de St. Petersbourg.)

Ważna wiadomość, której się bardzo spodziewają w trwałem przywróceniu spokojności w części *Azyi* mniejszej, gdzie zaszły ostatnie zamieszki, nastąpiła; jestto przywrócenie głowy familii, niegdyś tak możney, *Kara-Osmana-Oglu*, do większej części jego posiadłości. *Kuczuk-Mehmed-Aga-Kara-Osman-Oglu*, wyjechał już do *Magnezyi*, gdzie jego obecność tym potrzebniejszą jest, iż górale obwodów *Aydin* świeżo zagrozili nie tylko *Magnezyi*, ale też i okolicom *Smirny*, i opanowali bez oporu *Kassabę*. Powrót dawnych familii możnych do *Azyi-mniejszej*, bardzo jest pożądany od *muzułmanów* i *chrześcian*; a *Porta* w temu widzi środek położenia końca zamieszkom, które tam wybuchały.

Od granic tureckich dnia 16 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Goniec Smyrński daje ciągle pożyteczne rady swemu rządowi. W iednym *Numerze* zwraca uwagę *Porty* na ludność *Chrześcianańską* *Turcyi*, mianowicie na *Greków* i *Ormian*. Jedni i drudzy potrzebni są dla ożywienia handlu *Państwa* *Ottomańskiego*, i dla tego powinni mieć zabezpieczoną własność i wolność. Pierwsi nadto mogliby się wynosić do *Greccy*, gdyby widzieli, że ich rząd turecki teciemięża, a może przywaliby z *Greccy* do *Turcyi*, gdyby się przekonałi, iż administracya turecka dała zupełną rękomyię ich bezpieczeństw. Co do *Ormian*, i tych radzi odwołać z wygnania, i dać im dwóch *Patryarchów*, *Katolickiego* i *Greckiego*, aby nie mieli powodów do sporów religijnych.

List z *Alexandryi* pod dniem 10 listopada donosi, iż *Vice-Król* *Egiptu* posyła ciągle jeszcze pieniądze do *Stambułu*, chcąc się utrzymać w łasce *Sultana*. Gdy iednak środek ten zostanie wyczerpany, wtenczas rozdwojenie obudwóch jest niezawodnym.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Litewskiego* *Wojennego* *Gubernatora*.
Andrzej *Buchariski* *Rzeczywisty* *Radca* *Stanu* i *Kawaler*.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 3.

Wilno dnia 6 Stycznia v. s. 1850 roku.

Podrady.

1 Ryzki Komitet Ekonomiczny Drog Komunikacyi niniejszém wzywa życzących z pewnością, dostatecznymi i żadney wątpliwości niepodpadającymi ewikoyami na targi w nim odbywać się mające, następnego 1850 roku w dniach 8, 9 i 11 stycznia na dostarczenie w tymże roku do robót IVtey Dyrekcyi Windawskiej Wodney Komunikacyi różnych materiałów, instrumentow i robotnikow w przyłączoney tu wiadomości przez szczegół wyrażonych; na któreto dostarczenie mają bydź na tych targach obawione kondycye.

Sekretarz Wachrucki.

Wiadomość

O materiałach i instrumentach potrzebuych na rok następny 1850ty do robót IVtey Dyrekcyi Windawskiej Wodney Komunikacyi.

Nazwanie materiałów i instrumentow.	Ilość	Wagi	
		Pudy	Fun
Bierwion sosnowych.			
Dług. 11 sąż. grub. 8 wierszk.	29	—	—
— 5½ — — — 7 — —	12	—	—
— 3½ — — — 5 — —	17	—	—
— 2 — — — 7 — —	16	—	—
Desek sosnowych.			
Dług. 4 sąż. grub. 3 diuymow	344	—	—
— 3 — — — 3 — —	401	—	—
Bierwion iodłowych.			
Dług. 3 sąż. grub. 4 wierszki	12½	—	—
— 5½ — — — 4 — —	3	—	—
— 1½ — — — 6 — —	1	—	—
— 2 — — — 4 — —	6	—	—
Desek iodłowych.			
Dług. 4 sąż. grub. 3 diuymy	43½	—	—
— 4 — — — 1 — —	675	—	—
— 3 — — — 4 — —	312	—	—
— 2½ — — — 1 — —	16	—	—
— 2 — — — 1 — —	120	—	—
Auszpugow brzożow. po 3 diuym.	1000	—	—
Oyłow półokrągłych iodłowych			
długości 3 sążnie	975½	—	—
Grabiny drzewa sąż. podłużnych	29½	—	—
Zelaza 4ro-grannego grub. 1 diuym.	—	25	—
— 4 — — — — —	—	33	—
— — sztabowego — — —	—	60	—
Gwoździ 7 diuymow. okrętowych	6000	—	—
— 6 — — — — —	6000	—	—
— — petelnych	—	16	—
— — iednociosu	—	17030	—
— — dwuciosu	—	19868	—
— — tróyciosu	—	10029½	—
— — 4 calowych z pleszkami	—	—	—
szeroziem	35100	—	—
Szaurow holenderskich	—	2	20
Lin okrętowych	—	62	—
Powrozow smolonych	—	108	—
Ołowiu	—	75	—
Pakuły smoloney	—	200	—
Sadła wieprzowego	—	32	16½
Kredy	—	—	50
Ołowka czerwonego	—	1	3
Donkratow	36	—	—
Mosiężnych duh dług. 12 szer. 8 i			
grub. 1 diuym wagą po 36 fun-	36	—	—
low każda	36	—	—
Piątnikow po 4 pudy każdy	36	—	—
Szufłow do wylewania wody	100	—	—
Łopat szczytyckich czyli kutych	250	—	—
Big żelaznych	60	—	—
Sklutow ciesielskich	10	—	—

Nazwanie materiałów i instrumentow.	Ilość	Wagi.	
		Pudy	Fun
Dłotow	22	—	—
Pilnikow	3	—	—
Pit ręcznych	3	—	—
— poprzecznych	3	—	—
Szrubstakow	4	—	—
Napilnikow 18 diuymowych			
półokrągłych	2	—	—
Napilnikow 14 diuym. trzywęglow-			
ych	2	—	—
Napilnikow małych	16	—	—
Swidrow na 1 diuym	10	—	—
— — — ½ diuym	14	—	—
Swiderkow	11	—	—
Taczek	939	—	—
Saganow czugunnych na 1½ ar.			
w diametrze	4	—	—
Miechow kowalskich	2	—	—
Młotow kowalskich	5	—	—
— — ręcznych	4	—	—
Srublow czyli nasiekow	4	—	—
Nasskow	4	—	—
Brod	4	—	—
Obogow kowalskich	10	—	—
Bruskow toczydłowych	1	—	—
Sznurow miernicznych na 10 są-			
żni długich	3	—	—
Gwintowych desek wielkich	6	—	—
— — — — — małych	4	—	—
Fuganow	16	—	—
Kowadeł	2	—	—
Kuwaldow 20 funtow wagi	6	—	—
Zamkow wiszących wielkich	31	—	—
Wag z gwichtami 15 pudowej			
wagi	1	—	—
Fartuchow skórzanych	4	—	—
Cynowek	8910	—	—
Warstatow szlifierskich	2	—	—
Sitow włosianych	90	—	—
Przetakow	16	—	—
Cebrow	875	—	—
Konewek	845	—	—
Wiader	515	—	—
Mieszkow ręcznych	36	—	—
Faierek średnich	36	—	—
Skopkow dla rozтворzenia oło-			
wiu	90	—	—
Form do robienia cegieł	1440	—	—
Szufłow grabarskich z czedniami	480	—	—
Koł czugunnych z serdzeniem	200	—	—
Ożogow do cegielni	6	—	—
Zawias żelaznych para	1	—	—
Zasuwek poprzecznych 14 wier-			
szkow garniturem	1	—	—
Stołów cegielnych	232	—	—
Smoły	—	1000	—
Gliny kubicz. sążni.	450	—	—
<i>Rzemieślników i parobków.</i>			
Mularzy	18000	—	—
Cieślow	16200	—	—
Kowali	1350	—	—
Parobków	103500	—	—

Sekretarz Wachrucki.

Ryzki Ekonomiczny Komitet drog Komunikacyi niniejszém wzywa życzących do targow odbyć się w nim mających następniego stycznia 8, 9 i 10 dnia na przewoz do miejsce robót Windawskiej Wodney Komunikacyi do 1 lipca 1850 roku cegły 12,576,400 sztuk. Życzący raczą przybywać pomienionych dni z przyzwoitemi i dostatecznymi ewikoyami gdzie też mogą przyrzeć i kondycye.

Uwiedomienie.

Druk Części wtórej Początków Architektury *Professora Podczaszńskiego* zupełnie ukończonym został, iednak tablice ze wzorami do niey nie wszystkie są gotowe; wszakże P. P. Prenumeratorowie życzący mieć tymczasem text i tyle tablic ile ich iest skończonych, raczą bilety swoje przesłać Autorowi, a otrzymają książkę, tablice i bilet na odebranie pozostałych. Skoro pozostałe tablice z roboty wydda, a zatém całe dzieło ukończonóm zupełnie będzie, natychmiast doniesienie o tém umieszczoné zostanie w *Kuryerze Litewskim*.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 2 stycz. Cenz. L. Borowski.

CZYTELNIA POLSKA.

1 Powodowany życzeniem Publiczności postanowiłem z dniem pierwszym stycznia 1830 otworzyć Czytelnię Polską. Wszelkie dzieła znajdujące się w moich katalogach, iako i te które następnie w oddzielnym katalogu będą zamieszczone, można miesięcznie abonować. Spodziewam się zadość uczynić chęciom czytającej Publiczności, usiłując ciągle zaopatrywać czytelnię nowymi dziełami polskimi, iako wydda w kraju lub za granicą.

Blizsze warunki abonamentu powziąć można w księgarni Uniwersyteckiej.

Th. Glücksberg Księgarz i Typ. Ces. Wileń. Uniwersytetu.

Dozwala się drukować, Wilno 1830 d. 3 stycznia. Cenz. L. Borowski.

Ostrzeżenie.

Rada Mieyska Wileńska na mocy dodatkowego o handlach postanowienia Na y w y s o c e y w dniu 14 nowembra 1824 roku utwierdzonego, niniejszym ogłasza: iż z liczby kupców tak chrześcian iako i żydow na rok 1829 w Mieście Wilnie do giełd zapisanych na rok terażniejszy 1830 z tegoż kupiectwa wypisani zostali jakoto: z chrześcian, kupce 3 gildyi Ossip Jakowlew Jaszkin, Szlachcic Jan Komornicki, Ferdynand Gesner, Fiedor Hermanow i Tatar Abdal Nażyd Dawidow. Z żyddw teyże Gilly i Kupce Szłoma Uryaszewicz Michaelis, Szepszel Owsielowicz Lewinson, Leyba Nachimowicz Sasepryl, Iszer Henykowicz Hutner, Icko Michelowicz Rabinowicz, Icko Leyzerowicz Bryżowicz, Berko Zelmanowicz Globus, Szmuyl Josielowicz Straszna, Mowsza Markowicz Rubinowicz, Beniamin Percowicz Klaczko, Leyzer Noselowicz Minikes, Liba Szołamowa Sakowiczowa, Josiel Morduchowicz Zalkind, Raywiz Noehowicz Bloch, Aron Chaimowicz Leskes, Michel Szmuylowicz Szapira i Rafal Izraelowicz Sakowicz — O tem więo Rada Mieyska Wileńska przez gazetę *Kuryera Litewskiego* ogłasza ię, ostrzega, iż pomienione

wyżey osoby nie mają iuż prawa prowadzić właściwego kupcom handlu, ani też zawierać w interesach handlowych umow. Datt. dnia stycznia 1830 roku.

Onafry Nowacki Prezydent R. M. W.
Pismowodea Marcin Pozlewicz.

Wezwanie Sukcessorów.

1 Od Opieki Szlacheckiej powiatu Wileńskiego wzywa ię sukcescownie zmarłej Kollegialney Sowietnikowey Zanety fon Blum z domu Hrabianki de Salis, aby dla osiągnięcia i zawładania części pustey ziemi w Królestwie Pruskim w Szląsku w bliskości Miasta Himberga położoney, Kowolubergiem nazwanej, od pierwszego zamieszczenia niniejszego ogłoszenia, w przeciagnu terminu trzechmiesięcznego pod utratą prawa do poszukiwania tey ziemi, iawili się w niniejszey Opiece z prawuemi dowodami. Wilno 1830 roku miesiąca stycznia 3 dnia,

(podpisano) Prezes Opieki Marszałek Powiatu Wileńskiego i Kawaler Stanisław Jasiński.
Sekretarz W. Sienkiewicz.

1 Za Dekretem Remissyynym Sądu Głównego Wileńskiego zgo Departamentu w roku 1828 septembra 12 dnia nastalym determinowany Sąd Exdywizorski do majątności Rynkszel w Powiecie Rosieńskim leżacej dla uczynienia z funduszu W. Stanisława Staszynskiego b. Sądzięgo Granicznego Rosieńskiego Kredytorom satysfakoyi w dniu 9 grudnia idącego 1829 roku iako w terminie z odkładu wypadającym ad fundam majątności Rynkszel zieczawszy, po załatwieniu z biegu dzieła wynikających dziełań, z powodu wynikłych nieodbitych okoliczności, oraz dla nieiawienia się kredytorow ze swemi pretensyami do massy, Sądy swoje do dnia 2 meca maia następnego 1830 roku odwołał, z tém zastrzeżeniem iż niechybnie zajmie się ostatecznym rozbiorem sprawy, i na niestawiających kredytorach podług reguł Remissy amissyą rozciągnie, iak równie na powołać się mogących do massy debitorach pod niestawność uczyni wskazanie poszukiwaney rzeczy. Na ten koniec dla wiadomości stron interesowanych trzykrotną awizacyą przy Gazecie *Kuryera Litewskiego* zamieścić postanawia. Datt. 1829 grudnia 14 dnia w Rynkszelach.

Pisarz Grodzki Telszewski Adam Szukszta.
G. Wiłł. Pisarz Józef Makarski.

Michał Parzycki Pisarz Grodz. Ptu Kowieńskiego.

Pozwolono drukować Cenzor Paweł Kunkolnik. Wilno d. 3 stycznia 1830 roku.

Arenda.

2 Litewsko-Wileńska Izba Skarbowa ogłasza, że w oney będą się odbywać ieszcze dwa przetargi na wzięcie w trzyletnią arendę dochodow miasta Wilna bramne, brukowe i z rybnego rynku a mianowicie bieżącego miesiąca ianuaryi 17 i 20 dnia: ktokolwiekby zatém życzył przystąpić do targu, zechce iawić się na wspomnione terminu do Izby Skarbowey z pewną ewikoyą sześć tysięcy rubli srebrem wynoszącą. Wilno ianuaryi 2 dnia 1830 roku.

Sowietnik Kramer.
Stożapomocnik Huryuowicz.